

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Nr 3 (1261) 18 stycznia 1996 r. cena 30 gr

Prosto z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej

Stanisław Szkołut wiceburmistrzem

W czwartek, 11 stycznia, odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej. Głównym punktem porządku obrad był wybór zastępcy burmistrza. W tajnym głosowaniu powierzono tę funkcję radnemu Stanisławowi Szkołutowi, dotychczasowemu społecznemu członkowi Zarządu Miasta (25 głosów za, 5 przeciw).

Radni dokonali także zmiany wynagrodzeń członków ZM. Wzrosły one o 20%. Pensja burmistrza wynosi obecnie 2813 zł, zastępcy 2504 zł, skarbnika 2504 zł, sekretarza 2253 zł. W trakcie sesji zatwierdzono również zmiany w uchwale dotyczącej ustalania diet dla członków komisji RM. Zapis uchwały wzbogacono o członków komisji doradczych Rady (ostatnio powstały dwie takie komisje - do spraw sportu i strategii miasta).

Sumą 80 tys. zł postanowiono pokryć niedobór środków finansowych, będącego w likwidacji Miejskiego Zakładu Gospodarczego nr 1, natomiast 3 tys. zł przyznano rodzinie pp. Nakielskich, którym w październiku ubiegłego roku urodziły się trojaczki.

Krzysztof Zuk, przewodniczący RM przedstawił harmonogram prac Rady na pierwsze półrocze 1996 roku. Najbliższa sesja RM odbędzie się w lutym, a jej głównym tematem będzie

stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w Świdniku. Marcowej sesji poświęcono zostanie ocenie funkcjonowania Urzędu Miejskiego (zmiany w Regulaminie Organizacyjnym) oraz program rozwoju sportu. W kwietniu odbędzie się sesja absolutoryjna, zaś w maju radni debatować będą nad zasadami organizacji i finansowania systemu edukacji w gminie. W czerwcu radni spotkają się dwa razy: po raz pierwszy, by ocenić funkcjonowanie służb komunalnych oraz restrukturyzację usług komunalnych i po raz drugi, by omówić politykę inwestycyjną gminy, a także rozwój infrastruktury komunalnej.

Na zakończenie czwartkowych obrad zwiększono (z 2,5 tys. zł do 5,1 tys. zł) sumę dofinansowania zajęć, które będą się odbywały w świdnickich podsta-
wówkach podczas zbliżających się ferii zimowych.

d

Żółta kartka dla Rethmanna

Nasilające się skargi świdniczan i brak zdecydowanej poprawy w terminowym wywożeniu odpadów komunalnych spowodowały, że po raz kolejny tym problemem zajął się Zarząd Miasta. W czasie obrad obecny był Marek Osiecki, członek zarządu spółki Rethmann Świdnik, która w sierpniu ubiegłego roku przejęła od Pegimeku wywożenie śmieci na wysypisko. W odpowiedzi na zarzuty dotyczące zbyt rzadkiego opróżniania pojemników, zlej ich konstrukcji, uniemożliwiającej otwarcie klapy zsympowej, M. Osiecki powiedział:

„Spółka miała prawo być krytykowana przez ten okres swej działalności, gdyż samo jej wejście nie odbyło się w dobrym momencie. Zamknięto
Dokończenie na str. 2

Świdniczek podstrzyżony.
Fot. T. Brużek

Jak spędzić ferie w mieście?

Od 29 stycznia uczniowie szkół podstawowych rozpoczynają ferie zimowe, które potrwać dwa tygodnie. Jak co roku szkoły, instytucje kulturalne, organizacje społeczne, młodzieżowe i kluby sportowe proponują tym z dzieci, które spędzą wolny czas w Świdniku szereg imprez sportowo-rekreacyjnych. Ich pełną listę opublikujemy w następnym wydaniu gazety. Mamy nadzieję, że będzie ona listą atrakcji, w których każde dziecko zechce uczestniczyć.

jmr

11 śmigłowców poleci za miedzę

Czeskie łowy Sokola

Pod koniec grudnia na lotnisku wojskowym w Mińsku Mazowieckim wylądowały pierwsze z 10 samolotów MiG-29 z oznaczeniami armii czeskiej. Już wkrótce pod znakiem biało-czerwonej szachownicy rozpoczyna się służba w Wojsku Polskim. W zamian za 10 MiGów Czesi odbiorą 11 Sokółów wyprodukowanych w PZL Świdnik. Dostawy śmigłowców rozpoczyna się w drugim półroczu 1996 roku. Ekspert Sokółów do Czech oznacza nie tylko zdobycie nowego rynku, ale również przełamanie pewnego stereotypu pokutującego w części kół rządzących państw byłego bloku wschodniego, jakoby wartościowy sprzęt mógł pochodzić wyłącznie z Zachodu. Transakcja z Czechami dowodzi też, że działania marketingowe podjęte wobec naszych południowych sąsiadów już w 1991 roku, aczkolwiek żmudne i długotrwałe, przyniosły nadszpedzanie dobre skutki.

jmr, fot. G. Holdanowicz



Bureau Veritas przyznało certyfikat

OBOWIĄZEK NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

26 stycznia w sali konferencyjnej PZL Świdnik S.A. odbędzie się uroczyste wręczenia certyfikatu firmie certyfikatu stwierdzającego zgodność zalegającego systemu zarządzania i zapewnienia jakości z międzynarodową normą ISO 9001. Tym samym wytwórnia znajdzie się w elitarniej grupie około 40 polskich przedsiębiorstw uznanych za producentów dysponujących nowoczesną organizacją pracy i produkcji, zdolnych do wytworzenia dobrych jakościowo wyrobów. PZL Świdnik będzie też jedynym zakładem w branży lotniczej legitymującym się tak zwanym świadectwem uznania lotniczego, oznaczającym zgodność zalegającego systemu z międzynarodowymi przepisami lotniczymi.

Zakładowy system zapewnienia jakości reguluje wszystkie sfery aktywności przedsiębiorstwa: projektowanie, zakupy, techniczne przygotowanie produkcji, badania i kontrolę.

Dokończenie na str. 2

Ponad 2000 świdniczan korzysta z pomocy mieszkaniowej

Po dodatki do OPS-u

Od listopada 1994 roku osoby spełniające określone warunki (niskie dochody, odpowiedni metraż mieszkania) mogą ubiegać się w urzędach gmin o przyznanie dodatku mieszkaniowego. W ubiegłym roku wydział gospodarki komunalnej i mieszkaniowej świdnickiego Urzędu Miejskiego wydał w tej sprawie 2215 decyzji, w tym 164 negatywne. Najwięcej wniosków wpłynęło od mieszkańców bloków spółdzielczych - 1281 i komunalnych - 827. Były także wnioski dotyczące lokali kolejowych, Domu Pomocy Społecznej, Nadleśnictwa i domków jednorodzinnych.

Podczas grudniowej sesji Rady Miejskiej (z 18 grudnia) podjęto decyzję, by upoważnić kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej do prowadzenia wszystkich spraw związanych z dodatkami mieszkaniowymi.

Dokończenie na str. 2

Świdniczanie o referendum

Przed nami referendum, w którym opowiemy się czy jesteśmy za powszechnym uwłaszczeniem obywateli oraz odpowiedziemy na inne - nie znane jeszcze - pytania opracowywane przez Sejm. Dyskusja o tym znaczącym dla nas wydarzeniu politycznym i ekonomicznym trwa. Przedstawiamy pierwszą wypowiedź i zapraszamy Czytelników do prezentowania swoich poglądów.

Kazimierz Bachanek - inżynier z WSK: „To oczywiste, że będę głosował za powszechnym uwłaszczeniem obywateli, ponieważ mówię, tak” stało się narodowe, którym będę mógł, podobnie jak wszyscy obywatele, zgodnie z własnymi potrzebami dysponować.

Najważniejsze jest to, by wszyscy zdali sobie sprawę z tego, że istnieje wielka szansa, by każdy skorzystał z tej mojej ostatniej już możliwości sprawiedliwego podziału majątku wypracowanego przez dwa pokolenia Polaków. Otrzymał to, co przez lata zabierano mu, tłumacząc nędzne wynagrodzenie prawidami ekonomii socjalistycznej”.

• Dlaczego uważa pan, że społeczeństwo na własną prośbę zgłosi się inaczej i pozbędzie się tej możliwości?

- Takie obawy istnieją, ale zanim je wyjaśnię, muszę wrócić do początków idei uwłaszczenia obywateli i wszystkiego, co wokół projektu wydarzyło się. Powszechne uwłaszczenie, o którym mówiono wcześniej znalazło się w społecznym projekcie konstytucji przedstawionym przez NSZZ „Solidarność”. Zapis ten spowodował zaniepokojenie w gronie osób zainteresowanych uwłaszczeniem, ale tylko siebie. Dobrze wiemy w jaki sposób dokonuje się od kilku lat prywatyzacja i przejmowanie narodowego

majątku. Dlatego przeciwnicy projektu przedstawili „Solidarności” nowe propozycje, wzmawiając wszystkim, że są one oczywiście lepsze. Przykładem może być wypowiedź senatora Gawronika, który powiedział, że „idea powszechnego uwłaszczenia jest po prostu szkodliwa”, a przedstawiciel rządu Marek Borowski stwierdził, że program uwłaszczenia narodu realizowany jest przez Narodowe Fundusze Inwestycyjne i nie ma potrzeby zgłaszania nowych inicjatyw. Chcę tu przypomnieć, że NFI obejmuje majątek wartości 70 bln starych złotych, a roczny budżet Polski przekracza 1000 bln zł i nie można tu mówić o powszechności NFI.

Przypomnę też zabieg wokół projektu w parlamencie. Projekt został odrzucony głosami senatorów SLD z powodu - jak wyjaśniono - ograniczenia konstytucyjnych uprawnień parlamentu.

Dokończenie na str. 2

Zagrożone zbiory, zmartwieni czytelnicy

Potop w bibliotece

Niezbędnie długo cieszyli się świdniczanie przestronnymi salami Miejskiej Biblioteki Publicznej. W ciągu niespełna trzech lat jej funkcjonowania w nowej siedzibie, była 6 razy zalewana przez sąsiadów z góry. Brzydkie zacieki na białych ścianach i sufitach stanowiły ostry dysonans w sympatycznie i wygodnie urządzonej sali. Wybruszony parkiet w czytelni dziecięcej udaje się „wyprostować” jedynie zimą, gdy grzeją kaloryfery i jest dłuższa przerwa między kolejnymi powodziąmi.

Przy końcu ubiegłego roku, w czytelni dla dorosłych był prawdziwy potop. Usuwanie szkód wymagało niestety wyłączenia jej na pewien czas z użytkowania, co było bardzo niedogodne dla wielu osób, korzystających codziennie z księgozbioru i czasopism.

- Na przełomie roku udało się nam odnowić wszystkie pomieszczenia - mówi pani Jadwiga Ciolek, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej. - Po tak licznych zalaniach wymagały odświeżenia. Wszystkie sale zostały pomalowane, a w czytelni i wypoczynalni dla dorosłych wykładano i polakierowano podłogi. Aby tego dokonać zmuszona byłam zamknąć bibliotekę na cały tydzień. Krótko jednak cieszyliśmy się estetycznym wyglądem sufitów i ścian. Dosłownie kilkanaście minut po otwarciu biblioteki zaczęło się lać z sufitu. Nie winię za to mieszkańców hotelu WSK, którzy są naszymi sąsiadami z góry, na pewno nie było to złośliwe działanie. Budynek jest po prostu stary, nie remontowany od lat i stąd tak częste awarie sieci wodociągowej.

Skoło regularnie placę wcale nie miały czynsz, wynoszący ponad 16 mln zł miesięcznie, mam chyba prawo spodziewać się poważnego traktowania ze strony właściciela budynku.
Dokończenie na str. 2

Wyfrunęła przez okno w „stroju roboczym”

Niebezpieczny taniec

Na początku tego tygodnia nieprzyjemną przygodę mieli dwaj biznesmeni, którzy przyjechali z Rosji, by zawrzeć poważną transakcję z jedną ze świdnickich firm. Po godzinach nużących negocjacji handlowych zapragnęli chwili odprężenia i w tym celu zadzwonili do agencji towarzyskiej w Lublinie. Usługi dwóch młodych dziewcząt (18 i 19-letniej) tak przypadły do gustu Rosjanom, że zatrzymali je na trzy noce. I właśnie ostatniej nocy, gdy

Dokończenie na str. 2



Gdy zabrzmią dźwięki walca i fokstrotta w hali Avii ...

Trzymamy kciuki za „Fantastic”

Jeżeli zastanawiacie się jeszcze drodzy Czytelnicy jak sensownie spędzić najbliższą niedzielę, to podpowiadamy, że stuprocentową gwarancją dobrej zabawy i mocnych wrażeń jest V Turniej Tańca Towarzystwa, który odbędzie się w hali FKS Avia. Ta cykliczna impreza zadomowiła się chyba na stałe w naszym mieście i z roku na rok wzrasta jej prestiż, czego najlepszym dowodem jest coraz liczniejszy udział par tanecznych z całej Polski. Świdnik reprezentuje Szkoła Tańca „Fantastic”. Oto kilka informacji o turnieju, które otrzymaliśmy od Andrzeja Karczmarczyka, opiekuna naszej ekipy.

Jakie atrakcje czekają na miłośników tańca razem?
- W świdnickim turnieju uczestniczyć będą reprezentanci klubów tanecznych m. in. z Warszawy, Zamościa, Łodzi, Lublina, Rzeszowa. Trudno mi teraz precyzyjnie określić ile ich będzie, ale można przyjąć, że na parkiet wyjdzie około 90 par. Turniej podzieliliśmy na dwie części. O godz. 10.30 wystąpią pary dziecięce do lat 10, 11-12 lat i juniorzy w klasach E i D, zaś po południu, o godz. 16.00 rywalizować będą pary do lat 12 klasy D, juniorzy młodszy i starszy klasy C oraz najwyższych klas tanecznych A+S. Świdniczanin wystąpi w najwyższych kategoriach oprócz klasy A+S. Zmagania taneczne oceniać będą sędziowie z Warszawy, Gliwicy i Torunia.

W ubiegłorocznym turnieju tancerze z pańskiej szkoły kilkakrotnie stawali na podium. Wyalczyli aż 5 drugich miejsc i 2 trzecie. Czy myślicie, że w niedzielę sprawią nam ponownie miłą niespodziankę?

— Trudno powiedzieć. Z pewnością będziemy świadkami ostrej rywalizacji między poszczególnymi klubami. Niemniej przyznam, że oczekujemy podobnych wyników.

Jakie nagrody otrzymają zwycięzcy?
- Do podziału jest kilkadziesiąt pucharów oraz atrakcyjne nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów wspierających nasz turniej. Głównym trofeum to oczywiście ogromny puchar - nagroda burmistrza Świdnika. Dodam jeszcze, że turniej dla niektórych parom przepustką do wyższej klasy tanecznej C.

Czym zaskoczy nas Szkoła Tańca A. Karczmarczyka w przyszłości?
- Mam dobrą wiadomość dla wszystkich miłośników tańca, których w Świdniku jest przecież tak wielu. VI Turniej Tańca Towarzystwa, który odbędzie się w przyszłym roku będzie miał już obsadę międzynarodową, a więc czekają nas jeszcze większe emocje. Ale jak mówię, jest to sprawa dalekiej przyszłości. Teraz pragnę zaprosić wszystkich na niedzielę do hali Avii. Zapewniam, że będzie na co popatrzeć.

Świdnicka reprezentacja na tegoroczny turniej tańca. Od lewej siedzą: Kamil Czajkowski, Krzysztof Kazuo, Aleksandra Szopa, Magdalena Szafranek, Katarzyna Ciołek, Małgorzata Domańska, Ewa Kosecka, Michał Lewandowski, Marcin Kmiecik. Od lewej stoją: Andrzej Karczmarczyk, Beata Ingol, Sebastian Lagożyński, Aneta Drzewiczuk, Piotr Kańczugowski, Edyta Porębska, Piotr Nawrocki i Maciej Kantor.



Ten oto puchar ufundowany przez burmistrza Świdnika czeka na zwycięzców turnieju.

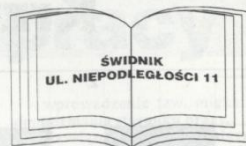


Jean Guittou Listy otwarte

Autorem jest jeden z najwybitniejszych myślicieli XX wieku. Listy zaś zawierają jego zwierzenia intelektualne i duchowe, pokazują bardzo osobisty stosunek do współczesnego świata. Widzimy w nich człowieka przez pryzmat wiary bez złudzeń, ale z miłością, z ciepłem i prawdziwą mądrością jaką osiąga się często wraz z upływem życia. Książka mądra, ale bez intelektualnej oschłości, skłania do zadumy nad sensem życia ludzi nie tylko wierzących.

Murry Gelb-Mann Kwark i jaguar

Książka stanowi fascynujący opis interdyscyplinarnych badań prowadzonych w Santa Fe i nowych zupełnie pytań, które stawia sobie współczesna nauka - pytań o to co łączy świat kwarków i superstrun ze światem przyrody i ludzkich społeczności o naturę procesów samoorganizacji, ewolucji okresu i porządku.



Hans Kirst Wszystko ma swoją cenę

Jedna z najciekawszych, sensacyjnych powieści Hansa Helmuta Kirsta. Napady na banki, wojenna przeszłość, tajemnicza dziewczyna. Znakomita lektura na długie zimowe wieczory.

Erich Maria Remarque Cienie raju

Ci, którzy uciekli przed Hitlerem do Ameryki próbują znaleźć sobie miejsce i zacząć nowe życie w obcym świecie. Czy to się uda? Czy w modnym kapeluszu, przegryzając hamburgera, popijając wykwintne trunki, można zapomnieć o przeżytych koszmarach?

Sheila Kitzinger Szkoła rodzenia

Nie istnieje powód, dla którego kobieta miałaby cierpieć w czasie porodu. Celem książki jest sprawienie, by rodzica odnalazła w nim radość. Poród winien być bowiem źródłem głębokiej satysfakcji, doświadczeniem, w którym napełniony może się wyrazić miłość kobiety i mężczyzny.

Bilans „Rotor - Filmu”

Początek nowego roku skłania do rozliczeń z tym, który już minął. I nie chodzi bynajmniej o bilans finansowy, choć nie jest on bez znaczenia, zwłaszcza w odniesieniu do chudych portfeli placówek kulturalnych.

Rok 1995 był dla Amatorskiego Klubu Filmowego „Rotor - Film” ani dobry, ani zły. Powiedzmy - przeciętny. W jakimś stopniu odzwierciedla to... „kronika wydarzeń”.

• 15 lutego w klubie gościła ekipa telewizyjnego programu młodzieżowego „Rób coś”, która zaprezentowała następnie na antenie TV Lublin 3 reportaże o osiągnięciach twórczych jego członków.

• 10 marca „Rotor - Film” zainaugurował w otwartej własnej Artystycznej Świetlicy Śródomyskowej

pokazy swego filmowego dorobku, prezentując m.in. jubileusową 50. „Telekronikę Świdnika”, której dalszą realizację trzeba było zawiesić wobec braku środków finansowych.

• 6 kwietnia gościli w klubie członkowie Zarządu Miasta, zapoznając się z osiągnięciami, wyposażeniem sprzętowym i... problemami finansowo-lokalowymi. Niczego konkretnego w sensie pomocy nie obiecali.

• W maju członek „Rotor - Filmu” Paweł Halski otrzymał III nagrodę za film „Maniac Tattoo” na festiwalu SMOFI'95 w Krakowie.

• W czerwcu w programie II TV („Zawód: Amator”), zaprezentowany fragment wyroźnionego filmu. W tym samym miesiącu odbył się ostatni pokaz filmowy „Rotor - Filmu” w AS, gdyż wobec braku w świetlicy magnetowidu zaistniały przeszkody natury technicznej w jego kontynuowaniu.

• Lipiec upłynął pod znakiem przerwy wakacyjnej, ale za to w sierpniu grupa intensywnie filmowała na planie nad jeziorem Piaseczno. Jednocześnie w austriackim Klagenfurcie międzynarodowe jury rozstrzygało kolejną edycję konkursu „Juvenile” i film Pawła Halskiego pt. „Dentodrama” wyróżniło dyplomem uznania.

• 13 września „Rotor - Film” włączył się w inaugurację nowego roku kulturalnego, prezentując w Artystycznej Świetlicy Śródomyskowej przychylnie przyjęte przez widzów filmy „Podwójne życie Kazimierza D.” i „Tam, gdzie słońce było Bogiem”.

• 22 października, na zakończenie w Gędzierzynie-Koziu Ogólnopolskim Festiwalu Filmów Nieprofesjonalnych „Publicystyka” 95, praca Tomasa Chwałczyka zatytułowana „Na dzień do Nałęczowa” uzyskała wyróżnienie.

• W listopadzie klub wydał wszystkie możliwe gromadzone przez cały rok pieniądze na zakup kamery gwarantującej odpowiedni poziom techniczny filmów, które zamierza zrealizować w 1996 roku.

Dorota Gardzała

(cet)

Kącik muzyczny

OKOLICE CD

Nowości na polskim rynku:

* List do R. 3 Mc (koncert z katowickiego Spodka). Piosenki „Dzemu” śpiewają m.in.: K. Prońko, K. Kowalska, T. Nalepa, C. Niemen, M. Ostrowska, J. Wajk, K. Jakubowicz.

* Muzyka z filmu Goldeneye (utwór tytułowy śpiewa T. Turner, pozostała muzyka napisal Eric Serra)

* Muzyka z filmu Mortal Combat

* Izabela Trojanowska - Chcę inaczej (m.in. piosenki: I stało się, Nareszcie czuję)

* Down - Nova (m.in. Lifer, Jail, Hail the leaf, wokalistą jest Phil Anselmo z Pantery)

* Składanka dyskotekowa z BMC (m.in. Blue System - Laila Nightcrawlers - Let's push)

Wzniesienia na kasetach licencyjnych:

* Led Zeppelin - „Houses of the holy”, „The song remains the same”
* Tanita Tikaram - Ancient heart
* Seal - Seal
* Madonna - True blue

* Soundtrack z filmu Pluton
* Płyty najlepiej sprzedające się:
* Chojnacki - Sax & sex
* Soundtrack - Dangerous minds (Coolio - Gangsta's paradise)
* Varius Manx - Elf
* K. Kowalska - Koncert inaczej
* Madonna - Something to remember

Nadal dobrze sprzedają się:

* G. Turnau - To tu, to tam
* Preiser music
* Queen - Made in heaven
* Vanessa Mae - Violin player
* Hey?

Notowania z lubelskiego rynku płyt CD.

KONCERTY

21. 01. 1996r.
Z cyklu „Radio Lublin w Hadesie”
- West Jazz w Hadesie,
Funky Groove

(Artur Lesicki - gitara, Marek Napiórkowski - gitara, Marcin Jahr - perkusja, Tomasz Drabowy - bass), Kawiarnia Artystyczna „Hades”, godz. 19.00. Bilety można kupić w Arttonie, Hadesie i D.T. Centrum.

Lublin 26.01.1996r.
Krzysztof Daukszewicz
Mieczysław Grochowski - fortepian
Andrzej Kleszczewski - gitara
Chatka Zaka, godz. 18.00. Bilety można nabyć w Estradzie Lubelskiej, Chatce Zaka oraz w sklepie muzycznym „Za krakowską bramą”.

28. 01. 1996r.
W „Hadesie” odbędzie się koncert promocyjny najnowszej płyty Roberta Janowskiego pt. „Powietrze”. Godzina 19.00. Bilety dostępne są w Arttonie, Hadesie, D.T. Centrum.

29. 01. 1996r.
Robert Gawliński zaśpiewa w Domu Kultury Kolejarka. Godzina 18.00. Bilety dostępne w: Centrum Kultury, Arttonie, Underground (przedprzedaż do 22 stycznia).

W FILHARMONII LUBELSKIEJ

26.01.1996 r.
Koncert symfoniczny orkiestry PFL, Agnieszka Kreiner - dyrygent, Tomasz Strahl - wiolonczela.

W programie: A. Dworzak - Koncert wiolonczelowy H-moll op. 104.

Koncert skomponowany w Ameryce, u schyłku życia kompozytora. Utwór ten stanowi spojrzenie w przeszłość na cały dorobek muzyczny. Znajdują się cytaty z jego oper i pieśni, oddźwięki Symfonii „Z Nowego Świata”. Czasami przebiega się wzór Brahmsa i Beethovena - muzyka romantyczna. Całość dzieła charakteryzuje osobowość Dworzaka.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

Z PRAC ZARZĄDU ZWIĄZKU

07.12.95r

Tematy posiedzenia: 1. Sprawy finansowe. 2. Komisje związkowe. 3. Sytuacja ekonomiczna. 4. Sprawy organizacyjne.

• Rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej.

• Zarząd Związku udzielił pomocy finansowej członkom związku na ogólną kwotę 590 zł.

• Udzielono wsparcia finansowego w kwocie 100 zł dla Koła nr 62 (E i R) na zorganizowanie spotkania opłatkowego.

• Zapoznano się z propozycją Zarządu WSK „PZL - Świdnik” S.A. o powiększeniu składu Komisji Zakładowych do 10 osób w następujących proporcjach: KM NSZZ „S” - 5 osób, ZZP - 4 osoby, ZZI i T - 1 osoba.

• Zarząd Związku uważa, że dotychczasowe składy komisji funkcjonują bez zastrzeżeń dla dobra i w interesie całej załogi zakładu a preferowanie jednego związku może być źle przyjęte i destabilizować pracę tych komisji.

• Omówiono sytuację ekonomiczną zakładu związaną z zadaniem 1995 r. oraz koniecznością spłaty ugody bankowej w 1996 r.

14.12.95r.
Tematy posiedzenia: 1. Sprawy finansowe. 2. Preliminarz wydatków.

• W związku z zaproszeniem na otwarcie wystawy prac plastycznych pt. „Zapiskane ślady” organizowanej przez Miejski Ośrodek Terapii w Świdniku, Zarząd Związku postanowił wziąć udział delegacji na spotkanie z członkami Zarządu kol. Anną Jabłońską z upoważnieniem zakupu jednej pracy plastycznej.

• Związek Zawodowy Przemysłu Elektromaszynowego, funduje dla zakładów zrzeszonych w sekcji krajowej flagi związkowe, w ramach dobrej współpracy i wspólnych celów Zarząd Związku postanowił przekazać na konto ZZPE kwotę 100 zł.

• Zarząd przedyskutował projekt preliminarza wydatków na 1996 r.

• Ustalono, że należy podnieść wypłaty statutowe dla członków związku i tak:

- zgon członka związku z 100 zł. na 120 zł.
- zgon członka rodziny z 40 zł. na 50 zł.
- urodzenie dziecka z 50 zł. na 100 zł.
- dopłata kolonie i obozy z 40 zł. na 50 zł.
- odwiedzin chorego z 10 zł. na 20 zł.
- odejście na emeryturę z 40 zł. na 60 zł.
- Projekt w w/w wysokości został przygotowany do zatwierdzenia przez Ogólne Zebranie Delegatów.

19.12.1995r.
Tematy posiedzenia: 1. Sprawy finansowe. 2. Ogólne Zebranie Delegatów. 3. Sprawy ogólne.

• Rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku, znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej.

• Przyznano zapomogi na ogólną kwotę 710 zł.

• Zarząd pozytywnie ustosunkował się do wystąpienia Komitetu Rodzicielskiego przy szkole tańca w Świdniku w ramach organizowanego V Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzystwa - Świdnik 96.

• Zarząd postanowił sfinansować świąteczną „Panoramę Związkową”, która została wykonana na kolorowej kserokopiarce w formacie A - 3.

• Ustalono ostatecznie, że Ogólne Zebranie Delegatów odbędzie się 28 grudnia 1995r., początek godz. 10 w sali konferencyjnej.

• Zarząd zatwierdził projekty niezbędnych materiałów dla delegatów oraz do zatwierdzenia przez Ogólne Zebranie.

• Wysłano protest do władz związkowych w sprawie projektu ustawy dotyczącej przedłużenia wieku emerytalnego dla kobiet.

Związkowa Grupa Informacyjna

Nowe prawo pracy

Najnowsze prawo pracy, które wejdzie w życie przypuszczalnie w pierwszej połowie 1996 roku (vacatio legis wynosi trzy miesiące), odstępuje od koncepcji centralistycznej - nakazowej na rzecz swobody w zawieraniu układów zbiorowych pracy (i umów indywidualnych), jednak przy określaniu norm gwarancyjnych i minimalnych, stojących na straży uprawnień pracowników, będących wszak z reguły słabszą stroną w prawnym stosunku pracy. Zasada ta odnosi się do wszelkich stosunków pracowniczych, bez względu na sektor własności (prywatny, prywatyzowany, państwowy, spółdzielczy) oraz bez względu na źródło powstania stosunku pracy (umowa, powołanie, nominacja, wybór, spółdzielczy stosunek pracy).

Nowe prawo pracy, obok generalnego porządkowania stosunków pracowniczych poprzez m.in. usunięcie mechanizmów okresu gospodarki nakazowo - rozdzielczej, akceptuje również prawo koalicji (i partycypacji) poprzez sprecyzowanie uprawnień pracowników zawodowych w zakresie zarówno reprezentacji grupowych praw i interesów pracowniczych, jak i reprezentacji indywidualnych praw i interesów pracowniczych. Koresponduje to ze zmianami ustawowymi o ostatnich lat, zawartymi zwłaszcza w ustawie o związkach zawodowych z 1991 roku, w ustawie o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych z 1994 roku oraz w ustawie z 29 września 1994 roku zmieniającej Kodeks Pracy w zakresie nowego prawa układowego.

Do norm nowego prawa pracy należą (przykładowo rzecz biorąc) następujące:

- ochrona w zakresie czasu pracy (jego skrócenie, ograniczenie godzin nadliczbowych, rozliczanie równowalnego czasu pracy za zgodą organiza-

cji związkowych, podwyższenie uprawnień ochronnych z tytułu opieki nad dzieckiem itp.),

- ochrona w zakresie urlopu (skrócenie wyczerkiwania na pierwszy urlop z roku do 6 miesięcy, zwiększenie minimalnego urlopu z 14 do 18 dni, zwiększenie urlopu z tytułu pracy sezonowej itp.),

- ochrona przed rozwiązaniem stosunku pracy m.in. poprzez nałożenie na pracodawcę obowiązku wskazania przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę oraz ograniczenie powołania,

- obowiązek zawiadamiania pracowników o zmianie pracodawcy,

- objęcie sądową kontrolą kar porządkowych,

- likwidacja instytucji porzucenia pracy,

- możliwość bezwzględnego rozwiązania umowy o pracę przez pracownika,

- możliwość powstrzymania się od świadczenia pracy, gdy warunki, sprzeczne z zasadami bhp, zagrażają życiu i zdrowiu pracownika,

- przekształcenie trzeciej umowy o pracę na czas określony w umowę na czas nieokreślony,

- obowiązek prowadzenia dokumentacji w sprawach pracowniczych (człowiek już obowiązujący od 1 marca 1995 r.).

- wprowadzenie tzw. miękkiego domniemania stosunku pracy,

- obowiązek wydania regulaminu wynagradzania (od 5 pracowników zwyczajnie zatrudnionych u danego pracodawcy),

- przyznanie uprawnień do wytaczania powództw na rzecz pracowników także PIP (jako naturalnemu sojusznikowi związków zawodowych),

- poszerzenie penalizacji w sprawach wykroczenia przeciwko prawom pracownika (np. za zawieranie umów cywilno-prawnych w celu obejścia ustaw),

- zakaz konkurencji,

- obowiązek przestrzegania przez pracownika szeroko pojętej tajemnicy (co do firmy i osoby pracodawcy),

- wydłużenie do trzech miesięcy okresu próbnego dla ogółu pracowników,

- wprowadzenie zakładowego stażu pracy (z pewnymi modyfikacjami),

- możliwość uzyskania odszkodowania od pracownika, który bezpodstawnie rozwiązał umowę o pracę,

- wprowadzenie instytucji urlopu proporcjonalnego,

- rozciągnięcie odpowiedzialności porządkowej pracowników na prywatne zakłady pracy,

- możliwość wypłacania poborów w inny sposób niż do rąk pracownika (ale za jego stosowną zgodą).

W sprawach indywidualnych związki zawodowe reprezentować będą tylko swych członków oraz innych pracowników, którzy zwrócili się o pomoc w tym zakresie. Natomiast związki zawodowe w zasadzie utrzymują zakres uprawnień dotyczących ich udziału stanowczego w szeroko pojętych sprawach pracowniczych.

P.W.Z.

Na wesoło i z humorem (III)

Dziś prezentujemy kolejną porcję fraszek autorstwa Klaudiusza Mydlanego z osiedla Radosć.

Wycieruchy

Korwin Mikke wiałł muchy.
Kurów rzucił wycieruchy.
Aby wygrać w drugiej turze,
musiał błyśnąć w garniturze.
Przegrał Lechu i Olszewski,
i na tronie jest Kwaśniewski.

Na słodko

Przez strategię niezbyt słodką
wyśnił przyszłość - Pan Kołodko.
Skąd te razy? tyle kitu?
w czarowaniu emerytów...

Kazio

Kazio się napoił i stawał na głowie
by wypalił weekend hen! tam w
Należycie.
Były puszkę piwa, gorącą kielbasę
można się rozzerwać, nawet w trudnych
czasach...

Tanio, smacznie i przyjemnie

Gdyby tak wprowadzić rywalizację i specjalną listę rankingową, dotyczącą działalności bufetów wydawalnych, to bufet Nr 2 z hali „Jedynki”, znalazłby się w moim odczuciu na czołowym miejscu. A to z wielu względów.

Po pierwsze jest tam miła i szybka obsługa, poza tym jest tam inaczej, bo na plus niż gdzie indziej. Do tego wszystkiego jest schludnie i czysto, a ostatnio zrobiło się tam jaśniej, bo z okien zniknęły ciemne kotary. Po drugie (domniemam tu jako stały bywalec), że ze względu na dużą ilość wydawanych tam posiłków i zatrudnienie niezbyt licznej personelu, istnieje tam superszybowa obsługa. Bo gdyby nawet metodą „chylbił trafił”, chciano usiłować wskazać na ilość wydawanych tam posiłków, to okazałoby się, że to najliczniej odwiedzany punkt żywienia na terenie zakładu i wszystkich przyległych spółek. Bo jakby nie liczyć, około 200 porcji posiłków regeneracyjnych wydawanych codziennie i kolejnych 50 porcji posiłków sezonowych serwowanych pracownikom pracującym w zimowych warunkach, często na zewnątrz hal - stawia ten bufet, a głównie personel tam zatrudniony, na czele całej rywalizacji z innymi bufetami. Do tego należy sobie jeszcze wyobrazić, że w jadłospisie króluje „tanie dania”, z których korzysta kolejna rzesza innych pracowników są to między innymi: (różne gatunki zup, kasza gryczana ze słoniną, wątroba, makaron z serem, twarożek z cebulą, często pojawiają się też porcje śledzi i zestaw surówek).

Od niedawna przybył nowy i uznany przez spożywających tam posiłki pracowników „gastronomiczny kwiatek” - jest zmyślnie i kolorowo

przyczyniony, ogólnodostępny, tani i smaczny - jakko w szynce na sałacie. Jak wszędzie w ostatnim okresie tak i tu widać, że wzrósł popyt na wyroby „pepsi”, ze względu na prowadzony przez tą firmę konkurs „numeromani”. Jako kolejny ciekawostkę należy dodać, że z pola widzenia znikły legendarne schabowe. Jest to obecnie typowe danie na zamówienie. Jeżeli ktoś sobie życzy kotlet, to należy chwilę poczekać (chodzi tu o czas smażenia), a czas wyczekiwania można poświęcić na chwilę wspomnień - jak to podwyżka cen na ten właśnie schabowy, stała się między innymi powodem do podjęcia protestu przez załogę WSK w lipcu 80 roku.

Reasumując, jest to miejsce, gdzie można szybko, tanio, w schludnym i przyjemnym miejscu zjeść smaczną potrawę. Na stałe i z dobrym skutkiem w sferze punktów gastronomicznych w zakładzie i na terenie spółek wpisali się miły i przytulny (ze względu na wystrój wnętrza i serwowane tam smakołyki) bar Avia-Tor przy „Heliseco”. On również ma swoich stałych bywalców. Jak widać na tym polu rośnie konkurencja. Kolejnym przykładem na rywalizację o klientów jest rozpoczęcie działalności przez bufet „Lu-iza”, który usytuowany jest na rogu południowej ściany hali B-5. Nareszcie w sieci bufetów coś drgnęło, widać w tym wszystkim ukłon i zachętę skierowaną w stronę klientów. Gdyby tak jeszcze udało się utrzymać możliwie niskie ceny, to niejednemu przyniesiona kanapka z domu zamieniłaby się w ciepły, tani posiłek w pracy, bo przecież w tym wszystkim o to właśnie chodzi - tak jak w barze nr 2, gdzie jest tanio, smacznie i przyjemnie.

- ski.

KOMUNIKAT BURMISTRZA MIASTA ŚWIDNIKA

W dniach od 26 do 30 stycznia 1996 r. przeprowadzone zostanie na terenie Gminy Miejskiej Świdnik przymusowe ochronne szczepienie psów przeciw wściekliźnie.

Szczepieniu podlegają wszystkie psy, które ukończyły dwa miesiące życia.

Podstawa prawna - § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa z 6 czerwca 1973 r. - Dz. U. Nr 25 poz. 147.

Termin i miejsce szczepienia psów dla poszczególnych osiedli określa poniższy harmonogram.

HARMONOGRAM

PRZYMUSOWEGO SZCZEPIENIA PSÓW PRZECIW WŚCIEKLIŹNIE NA TERENIE MIASTA ŚWIDNIKA W 1996 R.

Lp.	Data	w godz.	miejsce	Uwagi
1	2	3	4	5
1	26 .01. 1996r.	9.00 - 18.00	Przychodnia dla Zwierząt, Świdnik ul. Orzeszkowej 7	Zabudowa wielorodzinna oraz Adam- pol i Radosć
2	27 .01.1996r.	9.00 - 18.00		j.w.
3	28 .01. 1996r.	9.00 - 18.00		j.w.
4	29 .01. 1996r.	8.00 - 12.00	Wizyty domowe Kolonie Biskupie	
5	29 .01. 1996r.	12.00 - 15.00	Wizyty domowe Kolonie Świdnik	
6	30 .01. 1996r.	8.00 - 12.00	Wizyty domowe Kolonie Kępice	
7	30 .01. 1996r.	12.00 - 15.00	Wizyty domowe Nowy Kępice	

UWAGA! Psy, które ukończyły dwa miesiące życia po ogłoszonym terminie szczepień będą szczepione codziennie w godzinach od 9.00 do 12.00 oraz od 15.00 do 18.00 w Przychodni dla Zwierząt przy ul. Orzeszkowej 7.

Opłata za szczepienie - 5 zł.

Materiały ZZP przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku pod przewodnictwem Sławomira Prokopa.

Tel. 51-20-61 w. 52-62.

